Marcin Niemczyk¹

**Konstytucyjne ograniczenie politycznego pluralizmu
i koncepcja *militant democracy*. Rozważania na przykładzie
procesu świętojurskiego (1922/1923)**

Słowa kluczowe: demokracja zdolna do obrony, proces świętojurski, ograniczenie politycznego pluralizmu, konstytucja.

Keywords: militant democracy, East Galicia Communist Party trial, political plurality limitation, constitution.

Streszczenie

Zawarta w art. 13 Konstytucji RP z 1997 r. idea ograniczenia politycznego pluralizmu stanowi przejaw realizacji koncepcji demokracji zdolnej do obrony (*militant democracy*). Celem artykułu jest weryfikacja hipotezy, w myśl której odbywający się we Lwowie na przełomie lat 1922 i 1923 proces komunistów (tzw. proces świętojurski) można traktować jako historyczne doświadczenie, które koncepcyjnie było elementem rozwoju teorii demokracji zdolnej do obrony, a poprzez to także koncepcji ograniczenia politycznego pluralizmu. Zagadnienia te posiadają wszelkie cechy uniwersalności, ponieważ o ile nie powinno budzić wątpliwości, że system demokratyczny musi posiadać skuteczne środki do swojej ochrony, to już odpowiedź na pytania o zakres tych środków i ich skuteczność ciągle pozostaje otwarta. Ponadto, zmieniająca się rzeczywistość polityczna, prawna i społeczna wymusza prowadzenie tych rozważań w sposób permanentny, tak aby paradoksalnie, dla swojego dobra demokracja w sposób niezamierzony i niepostrzeżony nie przekształciła się w system autokratyczny.

¹ ORCID ID: 0000-0001-8095-3239, doktor, Zakład Nauk Historyczno i Teoretyczno Prawnych, Instytut Nauk Prawnych, Kolegium Nauk Społecznych, Uniwersytet Rzeszowski. E-mail: niemczyk@ur.edu.pl.

Abstract**Constitutional limitation of political plurality and the concept of militant democracy. Deliberations based on the example of the East Galicia Communist Party trial (1922/1923)**

The concept of political plurality limitation specified in Article 13 of the Constitution of the Republic of Poland of 1997 constitutes a manifestation of the militant democracy concept implementation. The purpose of the paper is to verify the hypothesis stating that the East Galicia Communist Party trial that took place in 1922/23 can be treated as historical experience that was conceptually an element of development of the militant democracy theory and thus also of the concept of political pluralism limitation. These notions have all the features of universality, because despite there being no doubt that a democratic system should have effective militant measures, the answer to the questions on the scope of these measures and their effectiveness remains open. Furthermore, the ever-changing political, legal and social reality permanently coerces such deliberations, in order to prevent, paradoxically and for its own good, democracy from unintendedly and inconspicuously transforming into an autocratic system.

Procesy sądowe, których podłożem są działania polityczne zawsze posiadają swoją szczególną doniosłość. Staje się to tym bardziej widoczne, gdy odbywają się w okresach historycznie przełomowych, a tak właśnie było z trwającym na przełomie lat 1922 i 1923 procesem komunistów we Lwowie. Sprawa ta w literaturze przedmiotu znana jest także pod nazwą proces świętojurski, ponieważ konferencja która była jej przyczyną odbyła się 30 października 1921 r. w zabudowaniach klasztoru Świętego Jura we Lwowie.

Odradzająca się po zaborach polska państwowość musiała zmierzyć się z zagrożeniami o różnorodnych podłożach: militarnych, ekonomicznych, społecznych czy politycznych. Jednym z istotnych przejawów tych zagrożeń były niebezpieczeństwa o charakterze ideowym, w tym rosnąca popularność zwolenników doktryny komunistycznej. Sytuacja ta niejako wymuszała podejmowanie przez ówczesne władze działań zmierzających do ograniczenia tej popularności, także poprzez próby pociągania do odpowiedzialności kar-

nej aktywistów, członków i sympatyków partii komunistycznej. Bez względu na upływ czasu, kontekst historyczny czy prawny, tego typu działania zawsze skłaniają do ponadczasowej refleksji o możliwość wyznaczania przez państwo granic wolności jednostki w wyrażaniu swoich poglądów.

Uwzględniając powyższe celem niniejszego artykułu jest weryfikacja hipotezy w myśl której proces świętojurski można traktować jako historyczne doświadczenie, które koncepcyjnie było elementem rozwoju tzw. teorii demokracji zdolnej do obrony (*militant democracy*). Wydaje się to być o tyle istotne, że teoria ta pozostaje w spójności z wyrażoną w art. 13 Konstytucji RP z 1997 r. ideą ograniczenia politycznego pluralizmu. Zagadnienie politycznego pluralizmu *sensu largo* pozostaje także w korelacji z ideą dialogu społecznego, o której mowa zarówno w preambule obowiązującej konstytucji ale która jest także komponentem zasady społecznej gospodarki rynkowej. Przeciwnieństwem tej idei jest kultura monologu, charakterystyczna przecież dla systemów autokratycznych².

W literaturze przedmiotu zagadnienia stanowiące podstawową treść niniejszego artykułu bywają przedmiotem analizy jedynie incydentalnie. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim dociekań dotyczących samego procesu świętojurskiego, o którym wspomina się w pracach dotyczących rozwoju ruchu robotniczego (J. Kowalski, R. Solchanyk, R. Wysocki) bądź historii samego procesu (J. Kowalczyk, F. Świetlikowa, W.A. Doraczyński). Z oczywistych względów należy uwzględnić istotnie ograniczoną przydatność wszystkich tych prac, także *stricte* historycznych, które dotyczą przedmiotowego procesu, a powstały przed 1989 r. Brak jest natomiast analiz, które odnosiłyby się do materii konstytucyjnoprawnej w kontekście procesu świętojurskiego, a tym bardziej w zestawieniu go z teorią demokracji zdolnej do obrony. Ustalenie takiego stanu prac stało się zatem bezpośrednim powodem przeprowadzenia badań będących przedmiotem niniejszego artykułu. Znacznie bogatszy jest natomiast dorobek tych przedstawicieli nauki, których wysiłki skupione były na opisie i analizie rozwoju idei demokracji zdolnej do obrony (R. Bäker, J. Rak, A. Bourne, F. Bértoa, B. Plache, A. Malkopoulou, L. Norman, C. Invernizzi, I. Zuckerman), a także prac o charakterze dogmatyczno-prawnym

² S. Stadniczenko, *Dialog jako wartość w demokratycznym państwie prawa*, [w:] *Teoria i filozofia państwa i prawa oraz aksjologia demokracji i ochrony praw człowieka*, red. R. Czarny, K. Spryszak, Toruń 2012, s. 391.

w odniesieniu do normy zawartej w art. 13 Konstytucji RP z 1997 r. (M. Bartoszewicz, M. Zdyb, P. Tuleja, L. Garlicki).

Podstawowym materiałem źródłowym stanowiącym przedmiot analizy będą treści wypowiedzi uczestników procesu świętojurskiego, zawarte w mowach wygłoszonych przez: K. Laidlera (przewodniczącego trybunału), A. Guertlera (prokuratora) oraz obrońców: T. Duracza, L. Landaua, M. Prystasza, E. Dawydiaka, E. Jakubiczki, K. Einäuglera, L. Hankiewicz, M. Aksera, M. Greka. Poza nawiasem tych analiz znajdują się wyjaśnienia oskarżonych i zeznania świadków występujących w przedmiotowym procesie. Jest to świadomy zamysł autorski, podyktowany z jednej strony metodologicznym założeniem skoncentrowania się na wypowiedziach profesjonalnych uczestników procesu, a z drugiej strony wynika to z ram objętościowych właściwych pojedynczemu artykułowi. Na potrzeby niniejszego tekstu dokonano także kwerendy i analizy materiałów publikowanych w prasie codziennej, wydawanej w okresie w którym odbywał się proces świętojurski. W szczególności dotyczy to takich pozycji jak: „Gazeta Lwowska”, „Chwila”, „Kurier Lwowski”, „Kurier Warszawski”, „Słowo Polskie” oraz „Ilustrowany Kurjer Codzienny”.

W trakcie prac nad niniejszym opracowaniem wykorzystano następujące metody badawcze: doksograficzną (opis podstawowych założeń idei demokracji zdolnej do obrony oraz wypowiedzi uczestników procesu), historyczną (ukazanie genezy i kontekstu wygłaszanych mów), indukcyjną (odwołanie do tekstów źródłowych), analizy treści i porównawczą (poszukiwanie elementów idei demokracji zdolnej do obrony w przemówieniach wygłaszanych podczas procesu) oraz dogmatyczną (analiza norm konstytucyjnych dotyczących ograniczenia politycznego pluralizmu).

W literaturze przedmiotu spotkać można klasyfikację idei demokracji zdolnej do obrony wyróżniającą trzy możliwe ujęcia tej problematyki: wojownicze, proceduralne i społeczne³. Wśród badaczy koncepcji *militant democracy* panuje dość powszechna zgoda, że jako pierwszy pojęcie to (*Streitbare Demokratie*) do obiegu naukowego wprowadził niemiecki filozof, politolog i badacz prawa konstytucyjnego Karl Loewenstein. Koncepcja ta, już po drugiej wojnie światowej, stała się podstawą dla wprowadzenia w wielu państwach konstytucyj-

³ A. Malkopoulou, L. Norman, *Three Models of Democratic Self-Defence: Militant Democracy and Its Alternatives*, „Political Studies” 2018, t. 66, nr 2, s. 443.

nych zakazów istnienia organizacji totalitarnych i autorytarnych⁴. Współcześnie jest ona przedmiotem analiz na gruncie nauk prawnych, w szczególności w obrębie prawa konstytucyjnego, ale także nauk o polityce i administracji. Bez wątpienia polem dla naukowej eksploracji tej tematyki może i powinna być także historia doktryn politycznych i prawnych⁵.

Jak wskazują R. Bäker i J. Rak pierwsza definicja pojęcia „demokracja zdolna do obrony”, autorstwa K. Loewensteina, ukazała się w 1935 r. na łamach „The American Political Science Review”, w pracy „Autocracy Versus Democracy in Contemporary Europe (I)”⁶. Źródłem zainteresowania K. Loewensteina tą problematyką należy poszukiwać w uwidocznieniu się zagrożeń powstałych w związku ze wzrostem popularności faszyzmu w Europie. W konsekwencji, jego zdaniem, koniecznym było ponowne przededefiniowanie istoty demokracji, aby mogła ona skutecznie bronić się przed atakami ze strony wrogów wewnętrznych. Porównał on nawet demokratyczne mechanizmy do konia trojańskiego, dzięki któremu wróg (faszyzm) wkracza do miasta⁷. Kluczem do obrony demokracji miało być zatem odebranie faszystom, za pośrednictwem tymczasowych restrykcji prawnych, takich praw podstawowych jak wolność słowa, prasy, zgromadzeń czy równego uczestnictwa w procesie wyborczym⁸. Bezwarunkowe bowiem hołdowanie podstawowym zasadom demokracji w postaci wolności słowa, swobody zgromadzeń, czy wolności środków społecznego przekazu

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, red. P. Tuleja, Warszawa 2019, s. 65.

⁵ Mimo, że samo pojęcie *militant democracy* powstało w XX w., to przekonanie o możliwych ograniczeniach praw jednostki, w imię obrony tychże praw, nie jest wyłączną domeną rozważań podejmowanych w ubiegłym wieku. Zagadnienie to wykracza poza zakres przedmiotowy niniejszego artykułu, ale wystarczy w tej mierze wspomnieć, że źródłem rozważań o autodestrukcji demokracji można poszukiwać już w dorobku antycznych myślicieli (Sokrates, Platon), a ideę ograniczenia tolerancji religijnej w imię jej zachowania znaleźć można choćby w pracach J. Locke’a.

⁶ R. Bäcker, J. Rak, *Trajektoria trwania opancerzonych demokracji*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, t. 41, nr 3, s. 63–64. Autorzy podkreślając, że demokracja może bronić się przed zagrożeniem (funkcja defensywna), ale także może być gotowa do ataku i zniszczenia lub obezwładnienia przeciwnika (funkcja ofensywna) proponują tłumaczenie pojęcia *militant democracy* jako opancerzonej demokracji.

⁷ K. Loewenstein, *Militant Democracy and Fundamental Rights*, I, „The American Political Science Review” 1937, t. 31, nr 3, s. 425.

⁸ B. Plache, *Soldiers for Democracy: Karl Loewenstein, John H. Herz, Militant Democracy and the Defense of the Democratic State*, VCU Libraries, Richmond 2013, s. 5.

może doprowadzić do demokratycznej autodestrukcji. To z kolei rodzi istotny dylemat na ile, bez zniszczenia swoich ideowych podstaw, demokracja może dokonać ograniczeń tych swobód⁹. Co interesujące, z punktu widzenia przedmiotu niniejszego artykułu, K. Loewenstein, przedstawiając i analizując ówczesne ustawodawstwa państw europejskich wymienił szereg metod mających powstrzymać rozwój doktryn autorytarnych. Pisał zatem o używaniu norm prawa karnego, w szczególności przepisów dotyczących zdrady stanu, ograniczeniu idei pluralizmu politycznego poprzez zakaz tworzenia partii lub organizacji wywrotowych, ograniczeniach dotyczących organizacji demonstracji i politycznych zebrań, nadużywaniu wolności prasy i słowa poprzez praktyki oczerniania przedstawicieli państwa lub prywatnych osób oraz wyśmiewanie samego ustroju demokratycznego¹⁰.

Z perspektywy prawa konstytucyjnego wkład w rozważania nad ideą wojującej demokracji wniósł także Carl Schmitt, choć sam oczywiście do admistratorów demokracji nie należał. Wyróżnił on między innymi kategorię praw podstawowych, jednocześnie odróżniając je od innych praw zagwarantowanych przez konstytucję. Prawa podstawowe traktował jako przed i ponadpaństwowe prawa człowieka dotyczące każdego, bez względu na jego przynależność państwową. Jednakże wraz z wyjściem ze stanu niepolitycznego takie prawa jak: wolność wyrażania poglądów, wolność wyznania, zgromadzeń, zakładania stowarzyszeń i zrzeszania się, wykraczają już poza sferę prywatną oraz tracą absolutność ochrony i podlegają regulacjom¹¹. Mimo to, każda ingerencja państwa w tą sferę, nawet czyniona w imię wolności, jest rodzajem zła koniecznego i musi zostać dokonana w ściśle określony sposób¹². I tak, analizując art. 48 Konstytucji Rzeszy Niemieckiej z 11 sierpnia 1919 r. wskazywał, że dopuszcza ona „uprawnienia dyktatorskie” na mocy których można dokonać zawieszenia siedmiu praw podstawowych ustanowionych w artykułach: 114, 1145, 117, 118, 123, 124 i 153¹³.

⁹ K. Loewenstein, op.cit., s. 433.

¹⁰ K. Loewenstein, *Militant Democracy and Fundamental Rights*, II, „The American Political Science Review” 1937, t. 31 nr 4, s. 645–655.

¹¹ C. Schmitt, *Nauka o konstytucji*, Warszawa 2013, s. 275–278.

¹² P. Kaczorowski, *My i oni: państwo jako jedność polityczna : filozofia polityczna Carla Schmitta w okresie republiki weimarskiej*, Warszawa 1998, s. 219–220.

¹³ C. Schmitt, *Legalność i prawomocność*, Warszawa 2015, s. 125.

Stanowiący osnowę niniejszego artykułu proces świętojurski był efektem zorganizowania we Lwowie pierwszej ogólnokrajowej konferencji Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej (KPGW). Zauważyć należy, że w okresie funkcjonowania Socjalistycznej Galicyjskiej Republiki Radzieckiej (sierpień-wrzesień 1920 r.) aż do czasu wkroczenia do Galicji wojska polskiego KPGW działała w sposób legalny¹⁴. Konferencja we Lwowie rozpoczęła się 30 października 1921 r. i tego samego dnia została przerwana interwencją policji i masowymi aresztowaniami jej uczestników. O wydarzeniach tych, jak i przebiegu procesu dość szeroko donosiły prasowe enuncjacje¹⁵. Sam proces rozpoczął się nieco ponad rok później, 22 listopada 1922 r., a na ławie oskarżonych zasiadło 39 osób, w tym poseł na Sejm RP I kadencji, Stefan Królikowski¹⁶. Dziewięciu z oskarżonych zarzucano przestępstwo zbrodni zdrady stanu, określone w § 58 b i c Kodeksu karnego austriackiego, pozostałym zaś z § 58 c, a ponadto wszystkim zarzucano zbrodnię zakłócenia spokoju publicznego unormowaną w § 65 tegoż kodeksu. Na podstawie tych przepisów, oskarżonym maksymalnie groziła kara śmierci (§ 58) lub kara do 5 lat ciężkiego więzienia (§ 65)¹⁷. Oskarżeni w procesie odpowiadali na podstawie przepisów zawartych w austriackim kodeksie karnym, który jako kodeks dzielnicowy obowiązywał Polsce aż do 1 września 1932 r. kiedy to wszedł w życie kodeks karny uchwalony 11 lipca 1932 r.¹⁸

Wątek dotyczący ograniczenia politycznego pluralizmu, będący przedmiotem niniejszego artykułu, pojawia się już na wstępie mowy końcowej pro-

¹⁴ R. Wysocki, *Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy. Stan badań*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” 2020, t. 10, s. 40, R. Solchanyk, *The Foundation of the Communist Movement in Eastern Galicia, 1919–1921*, „Slavic Review” 1971, t. 30, nr 4.

¹⁵ Zob. „Gazeta Lwowska” z 1 listopada 1921 r. (nr 244), z 6 listopada 1921 r. (nr 248), z 23 listopada 1922 r. (nr 255), „Chwila” z 23 listopada 1922 r. (nr 1333), „Kurier Warszawski” z 23 listopada 1922 r. (nr 322), z 12 stycznia 1923 r. (nr 12), „Słowo polskie” z 23 listopada 1922 r. (nr 269), z 12 stycznia 1923 r. (nr 11), z 13 stycznia 1923 r. (nr 12), „Kurier Lwowski” z 22 listopada 1922 r. (nr 264), z 13 stycznia 1923 r. (nr 11), „Ilustrowany Kurjer Codzienny” z 1 listopada 1921 r. (nr 297).

¹⁶ Większość źródeł podaje datę rozpoczęcia procesu na 22 listopada 1922 r., ale „Gazeta Lwowska” i „Słowo Polskie” donosiły, że proces rozpoczął się 23 listopada 1922 r.

¹⁷ F. Świetlikowa, *Proces świętojurski*, „Palestra” 1967, t. 11, nr 3, s. 110.

¹⁸ J. Koredczuk, *Zaborcze kodyfikacje prawa karnego materialnego w Polsce w okresie przejściowym w latach 1918–1932*, [w:] *Okresy przejściowe: ustroj i prawo*, red. J. Przygodzki, Wrocław 2019, s. 151.

kuratora, Alojzego Guertlera. Stwierdził on, że istotą rozprawy nie jest ocena politycznych przekonań, a sprawa rewolucji, która jest emanacją komunizmu w praktyce. Jak mówił, rewolucja godzi w ustrój państwa polskiego, który „jest oparty na najszerzych zasadach demokracji – bezprzykładnej w całej Europie”¹⁹. W dalszej części swojej mowy prokurator podjął się zwalczania argumentacji oskarżonych opartej na odwoływaniu się przez nich do określonego w art. 104 Konstytucji RP z 17 marca 1921 r. prawa obywateli do swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań²⁰. Jak czytamy w komentarzu A. Paszkudzkiego, granicą tych wolności mogły być jedynie obrażone prawa innych jednostek, ale także interes ogólny, bezpieczeństwo kraju czy moralność publiczna²¹. W tym duchu zatem, prokurator w procesie świętojurskim potwierdził, że konstytucja nie jest tak dalece barbarzyńska aby krępowała przekonania polityczne, a zatem wolno być komunistą z przekonania, ale nie wolno wprowadzać w czyn tego, co komunizm głosi. Konstytucja, poprzez zasadę suwerenności narodu, ustanowioną w art. 2 określa podstawy ustroju, którego nie wolno bezkarnie obalać. Dlatego też, wszystkie organy państwa muszą wystąpić przeciw temu by konstytucja, uchwalona przecież przez całość narodu, a nie tylko przez robotników czy burżuazję, była należycie chroniona²². Do tej idei prokurator wrócił w zakończeniu swojej mowy stwierdzając, że wyrok nie ma być przejawem aktu zemsty, a przestrogą pozwalającą obronić istniejący ustrój. Jak mówił: „To są ludzie [oskarżeni – M.N.] tak jak wszyscy inni, którzy błędzą. Naszym wrogiem jest to, co oni głoszą, ta trucizna, którą noszą w sobie i wszczepiają w organizm tych, którzy skutków jej nie mogą odczuć. Zniszczyć ich organizacje, to nasz cel, a środkiem przeciw nim to wasz wyrok!”²³.

Zagadnienia dotyczące konstytucji, swobody wyrażania poglądów oraz pluralizmu politycznego z oczywistych względów były także przedmiotem rozważań w mowach obrońców. Adwokat dr T. Duracz w polemice o najbardziej demokratycznym charakterze polskiej konstytucji stwierdził, że być może

¹⁹ *Proces komunistów we Lwowie (sprawa świętojurska): sprawozdanie stenograficzne*, red. A. Wajntraub, Warszawa 1958, s. 310–315.

²⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 r. (Dz.U. Nr 44, poz. 267).

²¹ A. Paszkudzki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921. Komentarz*, Lwów-Warszawa 1927, s. 131.

²² A. Wajntraub, *op.cit.*, s. 329–330.

²³ *Ibidem*, s. 369.

jest ona taka, ale jedynie jak się wyraził „na papierze”, choć w rzeczywistości tak nie jest²⁴. Powołując się na swoje adwokackie doświadczenie z procesów w Rosji wygłosił opinię o wspólnej cesze procesów na tle religijnym i politycznym stwierdzając, że skutek represji ze strony państwa idee zamiast słabnąć przybierają na sile i jeszcze bardziej się szerzą. Zdaniem T. Duracza, stwierdzić zatem można, że z uwagi na dziejową konieczność zwycięstwa rewolucji restrykcje ze strony państwa wobec komunistów będą przeciwnie skuteczne. Dał temu wyraz w zakończeniu swojej mowy słowami: „Jasny płomień idei płonie w duszy ludzkiej już od czasu, kiedy Prometeusz skradł ogień bogom. Szubienice tego ognia nie zgaszą i wy, panowie [sędziowie przysięgli – M.N], bać się go nie będziecie (...)”²⁵. Z kolei obrońca L. Landau przekonywał, że celem komunizmu nie jest przyśpieszenie rewolucji, lecz przygotowanie się na jej nadejście, które wcale nie musi oznaczać terroru i przemocy. Powołał się w tej mierze na przykład Konstytucji 3 Maja, która miała wprowadzać w życie hasła mieszczańskiej rewolucji bez przelewu krwi²⁶. Negował przy tym oskarżanie swoich klientów o zbrodnię zdrady stanu podkreślając, że co najwyżej można w ich przypadku mówić o głoszeniu poglądów, a nie dokonywaniu czynów o których mowa w będącym podstawą oskarżenia § 58 ustawy karnej. Mówił także, że skoro wolno w Polsce być komunistą to i wolno oskarżonemu kochać sowiecką Rosję, tak jak „wolno kochać wiosnę i lato”, a zatem są to sprawy dotyczące uczuć, za które karać nie można²⁷. Przekonywał także, iż pochodzący z ducha żadne okowy nie zmożą, a im więcej ideowych dążeń zamyka się w murach więziennych tym pewniejsze staje się ich rozsadzenie. Następuje zatem efekt odwrotny od oczekiwanego, bo jeśli myśl wolnościową zamyka się w mury więzienne, to tym pewniej jej moc i potęga będzie wzrastać, a nie maleć. Kończył swoją przemowę mówiąc z emfazą: „Nie ogarnie zmagania ducha ludzkiego kodeks karny, nie wstrzyma jego pochodzący żaden prokurator!”²⁸. Kolejny z obrońców, K. Einäugler, wskazał na analogię między procesem świętojurskim a procesem socjalistów w Krakowie z 1880 r. podkreślając, że krakowscy sędziowie uznali, iż słuszności ruchów społecz-

²⁴ Ibidem, s. 377–378.

²⁵ Ibidem, s. 391.

²⁶ Ibidem, s. 407–410.

²⁷ Ibidem, s. 415.

²⁸ Ibidem, s. 431–434.

nych nie wolno rozstrzygać na sali rozpraw i „nie są zbrodniarzami ludzie, którzy szerzyli hasła socjalistyczne, względnie komunistyczne”²⁹. Wyraził również przekonanie, że skoro życie nie zna zastoju to myśl polityczna nie powinna i nie może być rozpatrywana przez pryzmat przepisów „kagańcowo karnych”, a rewolucja „nie da się skrócić gilotyną”. W zakończeniu mowy odwołał się do pracy ks. Stanisława Pawlickiego pt. „Lassalle i przyszłość socjalizmu”, który dowodził, że prześladowanie socjalistów na wiele się nie przyda, a „idea nie da się przebić bagnetem ani osadzić w więzieniu”³⁰. Lew Hankiewicz, następny z grona obrońców, rozpoczął swoją przemowę od przedstawienia sędziom przysięgłym wizji dwóch światów: mieszczańskiego i komunistycznego. Pierwszy z nich, jak się wyraził, po rewolucji francuskiej posiada we współczesnym świecie prawa obywatelstwa, drugi, komunistyczny jeszcze tego prawa nie ma³¹. W tym kontekście należałoby zatem odczytywać, że jednym z elementów linii obrony przyjętej przez mecenasa L. Hankiewicza było przedstawienie aktywności oskarżonych jako działań będących przejawem walki o uznanie dla komunizmu. Przejawem tej walki, w kontekście prawa do głoszenia własnych poglądów, jest także prawo do utrwalania ich w postaci broszur, odezw, czy dokumentów programowych. Oskarżeni w procesie świętojurskim wielokrotnie musieli mierzyć się z oskarżeniem o posiadanie, kolportowanie lub pisanie materiałów zawierających komunistyczne treści. W tym kontekście L. Hankiewicz konstatował, że w demokratycznej republice nie do zrozumienia jest pojęcie „nielegalnej literatury”³². Na aspekt politycznej tolerancji zwrócił także uwagę w swojej mowie obrońca M. Akser. Kierując słowa wprost do sędziów przysięgłych odrzucił tezę prokuratora, w myśl której społeczeństwo w przedmiotowej sprawie miało oczekiwać zastosowania całej surowości prawa. Powiedział natomiast, że społeczeństwo wcale tego nie żąda, a jedyne czego się domaga to tego aby wskaźnikiem przy ferowaniu wyroku było sumienie sędziów. Jak mówił: „Tolerancja polityczna i religijna należy do najpiękniejszych kart dziejów historii narodu polskiego. Społeczeństwo, które chce pomsty, splamiłoby tę kartę historii”³³.

²⁹ Ibidem, s. 454.

³⁰ Ibidem, s. 465–467.

³¹ Ibidem, s. 467.

³² Ibidem, s. 489.

³³ Ibidem, s. 522.

W trzydziestym piątym dniu rozprawy, przewodniczący trybunału, radca Kazimierz Laidler, wygłosił *résumé*. Stwierdził w nim, że każde państwo jest uprawnione do obrony przed wszelkimi dążeniami wywrotowymi i ochrony społeczeństwa przed rewolucją, wykorzystując do tego stosowne przepisy prawa. Powiedział następnie, że komunizm ma na celu zmianę ustroju społecznego i dąży do obalenia władzy i oddania jej w ręce rad robotniczych, nawet z użyciem siły, nawet w drodze rewolucji. Przypomniał także, iż celem partii komunistycznej jest szerzenie wśród mas świadomości, ustanowienie dyktatury proletariatu oraz utworzenie Rad Delegatów Robotniczych Miast i Wsi. Stwierdził, że to właśnie rolą sędziów przysięgłych będzie osądzenie, czy udział w organizacjach konspiracyjnych mających powyższe cele, a w szczególności zmierzających do zmiany formy rządu, jest czynem w rozumieniu art. 58 kodeksu karnego³⁴.

Już zatem skrótowe przedstawienie niektórych motywów poszczególnych wystąpień uczestników procesu świętojurskiego skłania do refleksji. Widać bowiem wyraźnie zarysowane dwa stanowiska, wynikające w sposób naturalny z ról procesowych. Pierwsze z nich, reprezentowane przez adwokatów, zmierzało do uwypuklenia prawa do wolności wypowiedzi, swobody zrzeszania się i aktywności politycznej. Drugie, reprezentowane przez prokuratora, ale także przez przewodniczącego trybunału, opierało się na przekonaniu, iż w imię ochrony istniejącego ustroju admirowane przez oskarżonych wartości mogą podlegać ograniczeniu, a ich realizacja może być nawet traktowana jako zdrada stanu zagrożona karą śmierci. Spór ten ma charakter ponadczasowy, ponieważ wolność wypowiedzi ma status wolności pierwotnej, warunkującej w istotnym stopniu funkcjonowanie całego demokratycznego ustroju³⁵.

Przenosząc powyższe na współczesne rozwiązania normatywne zauważyć należy, że z oczywistych względów proces świętojurski opierał się na koncepcji, która znana jest także współczesnemu ustawodawstwu, a w szczególności zbrodni określonej w art. 127 kodeksu karnego z 1997 r. Jednakże, z uwagi na to, iż w procesie tym *de facto* przedmiotem osądu była komunistyczna ideologia, a jego źródłem były obawy o wzrost jej znaczenia w Polsce, to warto jak się wydaje spojrzeć na ten proces w kontekście podstaw dla

³⁴ Ibidem, s. 536–553.

³⁵ W. Mojski, *Konstytucyjna ochrona wolności wypowiedzi w Polsce*, Lublin 2014, s. 24.

ograniczenia idei politycznego pluralizmu oraz koncepcji *militant democracy*. Zagadnienie to jest o tyle istotne, że dotyczy samych podstaw demokracji, a jego współczesna relewantność wynika z dylematów opartych na pytaniu czy współczesna demokracja może dokonywać ograniczeń swobody politycznej czy religijnej ekspresji. Akceptacja takiego stanowiska jest swoistym wyrazem, jednego z wielu, paradoksów demokracji. Jak w każdym przypadku odstępstw od wolnościowych gwarancji konstytucyjnych wyjątkowy charakter regulacji zawartej w art. 13 Konstytucji RP wymaga ścisłej wykładni, co było zresztą wielokrotnie akcentowane w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka³⁶. W procesie wykładni tej normy nie można także pomijać faktu, iż pozostaje ona w korelacji z szeregiem innych artykułów konstytucji, jak choćby: 2, 11, 12, 14, 49, 54, 57, 58 czy 59. Stosowanie tej normy wymaga więc od organów władzy publicznej szczególnej ostrożności, roztropności i powściągliwości³⁷.

Jednakże, poza bardzo ważnym, powyższym kontekstem normatywnym, przepis ten wymaga także namysłu doktrynalnego. Tym co zatem badawczo interesujące, z punktu widzenia niniejszego artykułu, to odpowiedź na zawartą we wstępie hipotezę opartą na pytaniu czy proces komunistów we Lwowie można traktować jako historyczne doświadczenie, które koncepcyjnie jest elementem rozwoju idei *militant democracy* oraz określonej w art. 13 Konstytucji RP zasady ograniczenia politycznego pluralizmu. Odpowiedź na to pytanie może być twierdząca. Skupiając się na klasycznym ujęciu koncepcji demokracji zdolnej do obrony, należy skonfrontować poczynione ustalenia dotyczące procesu świętojurskiego z wyznacznikami koncepcji K. Loewensteina. Po pierwsze wypada podkreślić, że istotna część rozważań Lowensteina opierała się na przekonaniu o potrzebie wykorzystania prawa jako narzędzia do obrony demokracji przed ekstremizmem. Przekonanie to było obecne także w trakcie procesu we Lwowie, w szczególności znaleźć je można w wypowiedziach prokuratora oraz przewodniczącego trybunału, ale także w prasowych enuncjacjach z tamtego okresu. Lowenstein analizował porządku prawne wielu państw wskazując, tak jak w procesie świętojurskim, że narzędziem obrony demokracji mogą być przepisy dotyczące zbrodni zdrady stanu

³⁶ L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej: komentarz*, t. 5, Warszawa 2007, s. 5.

³⁷ M. Bartoszewicz, *Wokół problematyki art. 13 Konstytucji RP*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 4, s. 37.

oraz zakazy funkcjonowania partii lub organizacji wywrotowych. Podobnie jak w przypadku ustaleń poczynionych przez K. Lowensteina, wielokrotnie podczas rozprawy komunistów we Lwowie były poruszane kwestie dotyczące wolności prasy i wolności słowa, oraz wpływu propagandy na rozwój popularności doktryny komunistycznej. Autor koncepcji *militant democracy* pisał także o faszystowskiej taktyce polegającej na wywyższaniu politycznych przestępców w celu budowania symboliki męczeństwa i bohaterstwa. Przekonanie o mesjańskim charakterze i swoistym męczeństwie oskarżonych w procesie świętojurskim jest również bardzo jasno widoczne. Zauważyć jednak należy, że K. Lowenstein w zakończeniu swojego artykułu przestrzega przed zbyt optymistycznym polegającym na przecenianiu skuteczności rozwiązań prawnych stosowanych w walce z politycznym ekstremizmem. Ostateczne zwycięstwo w tym zakresie wymaga bowiem usunięcia przyczyn pojawiania się takich koncepcji oraz dokonania przemiany na poziomie społecznej świadomości i racjonalizacji emocji³⁸.

Uwzględniając powyższe, proces świętojurski można traktować jako egemplifikację rozwoju idei, która w obecnej konstytucji została unormowana w art. 13 Konstytucji RP. Przekonują o tym wygłaszane wielokrotnie podczas tego procesu tezy o konieczności obrony ustroju przed aktywną działalnością członków partii komunistycznej. Komuniści odwołują się bowiem do metod i praktyk działania, które zakładają stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy i chcą dokonać gwałtownej zmiany formy rządu. Z tych właśnie powodów demokracja może, ale przede wszystkim musi, w imię samoobrony podejmować stosowne działania zaradcze. Co interesujące, Trybunał Konstytucyjny Niemiec dokonując delegalizacji Komunistycznej Partii Niemiec użył analogicznej argumentacji, stwierdzając w wyroku z 17 sierpnia 1956 r., że cele tej partii takie jak rewolucja proletariacka i państwo dyktatury proletariatu, nie dają się pogodzić z wolnościowo-demokratycznym porządkiem Republiki Federalnej Niemiec³⁹. A to z kolei uprawnia do potwierdzenia, że proces świętojurski jako historyczne wydarzenie może być koncepcyjnie rozważany jako przejaw i element rozwoju teorii demokracji zdolnej do obrony.

³⁸ K. Loewenstein, *Militant ...*, II, s. 656.

³⁹ F. Miedziński, *Sprawa legalizacji Komunistycznej Partii Niemiec (KPD)*, „Przegląd Zachodni” 1965, nr 3, s. 103.

Jak pisał M. Zdyb, żadne prawo ani wolność samo w sobie nie stanowi zagrożenia dla innych praw i wolności o ile można ustalić właściwą ich hierarchię, określić ich istotę i granice, oraz właściwie zdefiniować ich źródło⁴⁰. Nie ulega też wątpliwości, że demokratyczne społeczeństwa posiadają świadomość, iż prawa i wolności konstytucyjne nie mają i nie mogą mieć charakteru absolutnego⁴¹. O ile zatem dość powszechne jest przekonanie, iż demokracja nie może pozostawać bezbroną wobec zagrożeń współczesności o tyle nie zwalnia to od refleksji czy a jeżeli tak to na ile usprawiedliwionym jest używanie dyktatorskich metod dla jej obrony. Dylemat dotyczy zatem kwestii ile wolności można udzielić wrogom demokracji bez ryzyka samozniszczenia demokracji, a z drugiej strony bez podważenia podstawowych zasad tego ustroju⁴². Arbitralność idei *militant democracy* prowadzi przecież do paradoksu demokracji i nie pozwala bezkrytycznie przyjmować tej koncepcji. Tym bardziej, że przyjmuje ona coraz to nowe formy, wynikające choćby z zagrożeń będących następstwem rozwoju światowego terroryzmu, a w efekcie wykorzystuje się ją do ograniczeń już nie tylko w sferze politycznego pluralizmu ale także w zakresie swobody zrzeszania się czy też noszenia strojów religijnych⁴³. Zagadnienie to wykracza także poza wymiar pojedynczych państw i znajduje normatywne podstawy w prawie międzynarodowym. I tak, dla przykładu, Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w art. 9 zawiera klauzulę limitacyjną, w myśl której wolność myśli, sumienia i wyznania nie ma charakteru absolutnego i może być ograniczona po kumulatywnym spełnieniu trzech przesłanek: legalności, celowości i konieczności⁴⁴. Podobne regulacje zawarte są w art. 10 (wolność wyrażania opinii) i art. 11 (wolność zgromadzeń i stowarzyszania się) tej konwencji. Europejski Trybunał Praw

⁴⁰ M. Zdyb, *Wolność wypowiedzi. Aksjologiczne dylematy wolności*, [w:] *Praktyczne aspekty wolności wypowiedzi*, red. Z. Husak, W. Lis, Toruń 2011, s. 29.

⁴¹ A. Biłgorajski, *Granice wolności wypowiedzi: studium konstytucyjne*, Warszawa 2013, s. 216.

⁴² G. Capoccia, *A discussion of Alexander S. Kirschner's A Theory of Militant Democracy: The Ethics of Combatting Political Extremism*, „Perspectives on Politics” 2015, t. 13, nr 3, s. 796.

⁴³ C. Invernizzi Accetti, I. Zuckerman, *What's Wrong with Militant Democracy?*, „Political Studies” 2017, t. 65, s. 183.

⁴⁴ I. Kamiński, *Islamska chusta i zasłony twarzy u kobiet w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2013, t. XI, s. 8.

Człowieka oraz Trybunał Sprawiedliwości UE wydał szereg orzeczeń, które koncepcyjnie pozostają w łączności z ideą demokracji zdolnej do obrony⁴⁵.

Zauważyć także należy, iż skuteczność nawet najbardziej restrykcyjnych metod stosowanych w imię samoobrony przez państwa demokratyczne jest co najmniej dyskusyjna. Środki stosowane dla ograniczenia politycznego pluralizmu, w szczególności poprzez wykorzystanie do tego przepisów prawa, paradoksalnie mogą prowadzić do radykalizacji postaw wrogów demokracji i zwiększyć ich gotowość do użycia przemocy. Dodatkowo, jeżeli takie ekstremistyczne ruchy są silnie społecznie zakorzenione to skuteczność takich metod może mieć charakter tymczasowy i w rzeczywistości może tylko zwiększyć widoczność politycznych ekstremistów i nasilić krytykę wobec politycznego establishmentu⁴⁶.

Zawarta w art. 13 Konstytucji RP idea ograniczenia politycznego pluralizmu stanowi przejaw realizacji koncepcji *militant democracy*. Jej źródła można i należy poszukiwać w czasach historycznie poprzedzających uchwalenie konstytucji, a jak wykazano powyżej jednym z takich wydarzeń był proces świętojurski. Zagadnienia te posiadają wszelkie cechy uniwersalności, ponieważ o ile nie powinno budzić wątpliwości, że system demokratyczny musi posiadać skuteczne środki do swojej ochrony, to już odpowiedź na pytania o zakres tych środków i ich skuteczność ciągle pozostaje otwarta. Ponadto, zmieniająca się rzeczywistość polityczna, prawna i społeczna wymusza prowadzenie przedmiotowych rozważań w sposób permanentny, tak aby paradoksalnie, dla swojego dobra demokracja w sposób niezamierzony i niepostrzeżony nie przekształciła się w system autokratyczny.

Literatura

Bäcker R., Rak J., *Trajektoria trwania opancerzonych demokracji*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, t. 41 nr 3.

Bartoszewicz M., *Wokół problematyki art. 13 Konstytucji RP*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 4.

⁴⁵ Zob.: wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach Refah Partisi (The Welfare Party) i inni przeciwko Turcji (2003); Leyla Şahin przeciwko Turcji (2005); Dogru przeciwko Francji (2008) oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie Samira Achbita przeciwko G4S Secure Solutions NV (2017).

⁴⁶ A. Bourne, F. Bértoa, *Rethinking „Militant Democracy”: Democratic Dilemmas in the Age of Populism*, <https://ecpr.eu/Events/Event/PanelDetails/6799> (4.04.2021).

- Biłgorajski A., *Granice wolności wypowiedzi: studium konstytucyjne*, Warszawa 2013.
- Bourne A., Bértoa F., *Rethinking „Militant Democracy”: Democratic Dilemmas in the Age of Populism*, <https://ecpr.eu/Events/Event/PanelDetails/6799>
- Capoccia G., *A discussion of Alexander S. Kirschner's A Theory of Militant Democracy: The Ethics of Combatting Political Extremism*, „Perspectives on Politics” 2015, t. 13 nr 3.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. V, red. L. Garlicki, Warszawa 2007.
- Invernizzi Accetti C., Zuckerman I., *What's Wrong with Militant Democracy?*, „Political Studies” 2017, t. 65.
- Kaczorowski P., *My i oni: państwo jako jedność polityczna: filozofia polityczna Carla Schmitta w okresie republiki weimarskiej*, Warszawa 1998.
- Kamiński I., *Islamska chusta i zasłony twarzy u kobiet w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2013, t. XI.
- Koredczuk J., *Zaborcze kodyfikacje prawa karnego materialnego w Polsce w okresie przejściowym w latach 1918–1932*, [w:] *Okresy przejściowe: ustrój i prawo*, red. J. Przygodzki, Wrocław 2019.
- Loewenstein K., *Militant Democracy and Fundamental Rights*, I, „The American Political Science Review” 1937, t. 31 nr 3.
- Loewenstein K., *Militant Democracy and Fundamental Rights*, II, „The American Political Science Review” 1937, t. 31 nr 4.
- Malkopoulou A., Norman L., *Three Models of Democratic Self-Defence: Militant Democracy and Its Alternatives*, „Political Studies” 2018, t. 66, nr 2.
- Miedziński F., *Sprawa legalizacji Komunistycznej Partii Niemiec (KPD)*, „Przegląd Zachodni” 1965, nr 3.
- Mojski W., *Konstytucyjna ochrona wolności wypowiedzi w Polsce*, Lublin 2014.
- Paszkudzki A., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921. Komentarz*, Lwów-Warszawa 1927.
- Plache B., *Soldiers for Democracy: Karl Loewenstein, John H. Herz, Militant Democracy and the Defense of the Democratic State*, Richmond 2013.
- Schmitt C., *Legalność i prawomocność*, Warszawa 2015.
- Schmitt C., *Nauka o konstytucji*, Warszawa 2013.
- Stadniczenko S., *Dialog jako wartość w demokratycznym państwie prawa*, [w:] *Teoria i filozofia państwa i prawa oraz aksjologia demokracji i ochrony praw człowieka*, red. R. Czarny, K. Spryszak, Toruń 2012.
- Świetlikowa F., *Proces świętojurski*, „Palestra” 1967, t. 11, nr 3.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. P. Komentarz, red. Tuleja, Warszawa 2019.
- Proces komunistów we Lwowie (sprawa świętojurska): sprawozdanie stenograficzne*, red. A. Wajntraub, Warszawa 1958.

Wysocki R., *Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy. Stan badań*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” 2020, t. 10.

Zdyb M., *Wolność wypowiedzi. Aksjologiczne dylematy wolności*, [w:] *Praktyczne aspekty wolności wypowiedzi*, red. Z. Husak, W. Lis, Toruń 2011.